Wydarzenia i komentarze związane z wizytą papieża w Polsce w środowiskach twórczych i artystycznych.

Wizyta Jana Pawła II w Polsce budziła żywe zainteresowanie w środowiskach twórczych i artystycznych. Zainteresowanie to przejawiało się w różnej formie.

1. W okresie przed wizytą Jana Pawła II w Polsce aktywne działania propagandowe i polityczne podjęła grupa twórców o postawach antysocjalistycznych skupiona w Zarządzie PEN-Clubu: Juliusz Żuławski - prezes, Władysław Bartoszewski - Sekretarz Generalny, Paweł Hertz - członek zarządu.

- Wykorzystali oni do działań politycznych i propagandowych fakt otrzymania przez Julìsza Zuławskiego i Władysława Bartoszewskiego w lutym b.r. odrecznego listu Jana Pawła II. List zawierał podziękowanie papieża za zorganizowanie w grudniu ub.roku przez PEN wieczoru autorskiego poświęconego jego twórczości literackiej. Podjęte działania zmierzały do zaprezentowania PEN-Clubu jako niezależnego centrum życia kulturalnego w Polsce, działającego w oparciu o kościół katolicki;
- twórcy skupieni wokół PEN-Clubu otrzymali 200 kart wstępu na uroczystości na Pl.Zwycięstwa w Warszawie, miejsca siedzące otrzymali: Janina Parandowska, Artur i Julia Miedzyrzeccy, Leszek Prorok, Seweryn Pollak, Halina Mikołajska, Andrzej Kijowski, Joaana Guze, Aleksander Rymkiewicz, Józef Hen, Jacek Bocheński, Janusz Maciejewski, Irena Lewandowska;
- Władysław Bartoszewski podczas audiencji u Jana Pawła II w Krakowie w dniu 8 czerwda b.r. przekazał papieżowi w imieniu członków PEN-Clubu życzenia i wyrazy solidarności.

2. W kwietniu b.r. Jerzy Stanisław Sito, Leszek Prorok, Janusz Krasiński zwrócili się do Prezesa Zarządu Głównego ZIP Jarosława Iwaszkiewicza z postulatem o podjęcie starań przez niego w sprawie sprowadzenia do Polski prochów ostatniego króla Stanisława Augusta Poniatowskiego, znajdujących się obecnie na terenie ZSRR. Jednocześnie zwrócili się oni o poparcie dla tej inicjatywy do kard. Stefana Wyszyńskiego, który wystosował list do Jarosława Iwaszkiewicza w tej sprawie.

- Grupa literatów: Jerzy Stanisław Sito, Jerzy Zagórski, Paweł Hetrz, Jerzy Dobraczyński, Tadeusz Mazowiecki, wzięli udział w dniu 2 czerwca b.r. w audiencji u Jana Pawła II w siedzibie Prymasa Polski w Warszawie
- Do grupy literatów: Anny Kamieńskiej-Spiewakowej, Pawła Hertza, Jerzego Zagórskiego, Artura Międzyrzeckiego, Wiktora Wor oszylskiego, Juliusza Żuławskiego zwrócili się ks.J.Palusiński z Krakowa i redakcja "Więzi" o pomoc w stworzeniu literackiego obrazu wizyty Jana Pawła II w Polsce. Wypowiedzi literackie mają być opublikowane.

3. Wśród figurantów spraw bezpośrednio zaangażowanych w działania propagandowe i polityczne wokół wizyty Jana Pawła II, był Władysław Bartoszewski:

- W maju b.r. na sugestię Tadeusza Mazowieckiego napisał on tekst do dwóch broszurek dot. martyrologii katolickich księży polskich w czasie II wojny światowej i stosunków polsko-żydowskich. Obie broszurki miảzy być kolportowane wśród dziennikarzy zachodnich.

Nie posiadamy informacji co do stopnia realizacji tej inicjatywy;

- Z ramienia "Iygodnika Powszechnego" w Krakowie Władysław Bartoszewski został akredytowany w Centrum Prasowym PA "Interpress", W dniu 2 i 3 czerwca b.r. w rozmowach z dziennikarzami zagranicznymi reprezentującymi prasę burżuazyjną, w sposób ostentacyjny wyrażał opinie mające negatywny charakter polityczny np. w rozmowie z dziennikarzem zachodnioniemieckim głośno krytykował działalność cenzury w okresie wizyty Jana Pawła II, która jego zdaniem, nie dopuszcza do publikowania komentarzy przychylnych papieżowi;
- w dniach od 4 - 10 czerwca b.r. był kierownikiem Biura Prasowego utworzonego przez redakcję "Yygodnika Powszechnego" dla obsługi dziennikarzy zagranicznych;
- w dniu 8 czerwca b.r. został przyjęty wraz z innymi redakt orami "Tygodnika Powszechnego", "Więzi" i "Znaku" oraz działaczami KIK-u na audiencji przez Jana Pawła II;
- wśród komentarzy na temat wizyty Jana Pawła II formułowanych przez Władysława Bartoszewskiego na uwage zasługują: - w dniu 5 czerwca b.r. w rozmowie z żoną - Zofią, bardzo krytycznie wypowiedział się - działalności urzędu cenzorskiego, który jego zdaniem, uniemożliwia wydawanie "Tygodnika Powszechnego"; - w dniu 4 czerwca b.r. w rozmowie z redaktorem "Tygodnika Powszechnega" - Krzysztofem Kozłowskim podkreślił doniosłość polityczną wystąpienia papieża na Placu Zwycięstwa w Warszawie, "po tym wystąpieniu - jak się wyraził - nic juź nie można dodać".

W swoich komentarzach Władysław Bartoszewski krytykował także działalność propagandową kościoła w okresie wizyty papieża w Polsce, która jego zdaniem była za mało dynamiczna i ofensywna.

Andrzej Szczypiorski - nie brał bezpośredniego udziału w uroczystościach papieskich. W dniu 3.06. b.r. w rozmowie z Ireną Kościałkowską, działaczką Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami skomentował, powołując się na relację RWE a- pobyt papieża w Warszawie i Gnieźnie:

- podkreślił, że wystąpienie Jana Pawła II w Gnieźnie było znacznie istotniejsze politycznie od wystapienia na Płacu Zwycięstwa. Jego zdaniem - ná uwagę zasługują stwierdzenía papieża odwołujące do wspólnej historii Polaków, Litwinów, Czechów i Słowaków oraz nacisk jaki położył na prawo do swobodnego przepływu informacji między państwami i narodamí;
- skrytykował działalność naszej propagandy /szczególnie radia i TV/, które nie przejawiały - jego zdaniem większego zainteresowania wizytą, podczas gdy obce telewizje i rozgłosnie radiowe prowadzily transmisję z całego pobytu papieża w Polsce;
- ocenił, że wystąpienie powitalne Przewodniczącego Rady Państwa reprezentowało "bardzo wysoki poziom, czego nie można powiedzieć o wystąpieniu I Sekretarza w Belwederze;
- oceniając znaczenie wizyty papieża w Polsce A.Szczypiorski stwierdził "jedno zdanie tego człowieka /tj. Jana Pawła II/ przekreśla pewne absurdy które się robiło w propagandzie przez 35 lat" oraz "ten kraj, w którym żyjemy nie będzie tym po tej wizycie, co był przed. Przez najbliższe 30 lat już•się nie odkręci tej wizyty".

Paweł Hertz - w swoich komentarzach podkreślał doniosłe znaczenie politycznej wizyty Jana Pawła II w Polsce, szczególną uwagę zwracał w opiniach na nastroje społeczne, jakie towarzyszyły wizycie, jego zdaniem - nastrój był "radosny i podniosły, luadzie złączeni są braterstwem, widziałem w ich oczach mîość do bliźniego".

Marian i Kazimierz Brandysowi¢ Jerzy Andrzejewski i inni figuranci znani z postaw antysocjalistycznych, w swoich komentarzach podkreślali różne aspekty wizyty Jana Pawła II W Polsce:

- ocenili, że wizyta papieska była bardzo owocna, w wyniku której kościół umocnił swoją postawę i prawdopodobnie w najbliższej przyszłości dojdzie do uregulowania stosunków między państwem a kościołem;
- ich zdaniem - wizyta wzmocniła jedność narodową zarówno wśród wierzących jak i niewierzących, a papież zyskał sobie sympatię narodu za swoją postawę;
- wizyta papieska była wydarzeniem wyjątkowym w historii Polski i społeczeństwo jest zadowolone, że mogłt asystować w tej wizycie;
- Jan Paweł II zaprezentował się jako wielki przywódca duchowy świata, "największa indywidualność - największy aktor świata".

4. Wizyta papieża Jana Pawła II w środowisku filmowym wzbudzała zainteresowanie w fazie przygotowań, z uwagi na zamierzaną realizację filmu z wizyty. Głównym motorem zainteresowania w tym względzie, były sprawy finansowe /honorarium/, a także możliwość wejścia z nazwiskiem na rynki zagraniczne. Sprawą tą byli zainteresowani: A.Wajda, K.Zanus§i, A.Brzozowski.

- A.Wajda zamierzał w okresie poprzedzającym wizytę realizować film fabularny pt. "Powroty" wg scenariusza Andrzeja Kijowskiego, o jednoznacznej wymowie prokatolickiej. Film ten miał być wręczony papieżowi w czasie wizyty. W rezultacie działań politycznych, realizacja filmu nie doszła do skutku, mimo dużych nacisków ze strony Wajdy i szefa produkcji Zespołu "X" B.Pec-Slesickiej;
- Zakonnicy 00 Paulini z Częstochowy zwrócili się do Wilhelma Hollendra /kier.produkcji filmów/, którego znają od czasu realizacji "Potopu", aby nakłonił A.Wajdę do zdokumentowania wizyty papieża Jana Pawła II w Polsce. Na skutek działań operacyjno-polityczaych do porozumienia A.Wajdy z Paulinami nie doszło;
- Reżyser z WFD - A.Brzozowski rozpoczą przygotowania do realizacji filmu obrazującego sylwetkę i działalność papieża, mając na to zgodę władz administracyjnych kinematografii. Z uwagi na kontrowersyjną postawę polityczną Brzozowskiego w ostatnim okresie, zgoda ta została cofnięta. A.Brzozowski zamierzał wykorzystać forum SFP odbywające się z okazji Festiwalu Filmów Krótkometrażowych w Krakowie do krytycznego wystąpienia w celu wywarcia nacisku na kierownictwo kinematografif. Wskutek naszych działań nie doszło do negatywnego wystapienia A.Brzozowskiego podczas forum SFP;
- Ogólnie środowisko filnowe interesowało siẹ wizytą w jej początkowej fazie - jako bezprecedenebym wydarzeniem w stosunkach między Polską a Watykanem. Wygłaszało jednocześnie szereg komentarzy w tonie pozytywnym dla władz państwowych za wyrażenie. zgody na przyjazd papieża. W końcowej fazie wizyty zainteresowanie środowiska wyraźnie zmalało;
- Żona figuranta rozpracowania operacyjnego T.WaIendowskiego - Anna Brdman-Walendowska czynila usilne zabiegi o akredytację w Centrum Prasowym jako tłumacz. W rezultacie działań operacyjnych nie została akredytowana;
- Srodowiska aktorskie, plastyczne i muzyczne wyrażały zadowolenie z wizyty Jana Pawła II traktując ją jako "moment podnoszący znaczenie kraju, a także Polonii zagranicznej na arenie międzynarodowej". Ponadto w znacznym stopniu interesowano się stroną spektekularną wizyty. W środowiskach tych nie stwierdzono
podejmowania istotnych negatywnych działań o charakterze politycznym.
Symptomatyczne były głosy ze środowiska plastycznego, że "wizyta przyczyni się do wzrostu jedności narodu, lepszej pracy oraz zrozumienia sytuacji ekonomicznej właśnie w kontekście wydajniejszej pracy". Ogólnie wspominano o akcentach politycznych w wystąpieniach papieża konkludując, że całość wizyty należy uznać za moment pozytywny dla polskiej racji stanu.

5. W numerze 9 nielegalnego kwartalnika "Zapis", organizatorzy zamieścili artykuł wstępny od redakcji, w którym stwierdzono, że naród przeżył w związku z wyborem papieża Jana Pawła II rzadką chwilę oszołomienia, szczęścia i nadziei. Odczucia te spowodowały - zdaniem autorów - że papieżem został przedstawiciel niezależnego duchowo kościoła z poddanego tylu zniewoleniom Wschodu. Stwierdzono, 文e miejsca, funkcje i ranga oraz losy nie są wyznaczone ludziom, stronom świata i narodom raz na zwsze, że możliwy jest zwrot w dziejach papiestwa, kościoka, a poniekąd także w sytuacji globu. Artykuł kończy się konkluzją, że opozycja w Polsce po wyborze papieżem Polaka czuje się mniej samotna i bezradna w świecie.

- W związku z wizytą papieża w Polsce, redakcja "Zapisu" zamierzała wydać okolicznościowy numer tego czasopisma, który miał być wręczony papieżowi. Do realizacji tej inicjatywy jednakże nie doszło;
- Organizatorzy "Zapisu" planowali również wytypować z grona redakcji "Zapisu" osoby, które weszłyby w skład delegacji działaczy katolickich, która miała być przyjęta przez papieża. Wśród tych osób miał być Jaceik Bocheński i Teresa Bogucka, którzy mieli wręczyć Janowi Pawłowi II egzemplarze wydanych dotąd numerów "Zapisu". Również
i ten zamysł nie został zrealizowany.

Wydarzenia i opinie związane z wizytą Jana Pawła II w Polsce w środowisku dziennikarzy zagranicznych i polskich.

1. Strona organizacyjna obsugi dziennikarskiej.

- Całokształt zadań związanych z obsługą dziennikarzy polskich i zagranicznych pełniło Centrum Prasowe zorganizowane przez PA "Interpress", z filiami w poszczególnych miastach pobytu papieża /Gniezno, Czestochowa, Kraków/. W pracach tych brało udział około 2.200 osób.
Najsłabszą stroną działalności CP był dział akredytacji i recepcji, wynikiem czego czas obsługi dziennikarzy był stosunkowo długi /niejednokrotnie okozo 2 godz./, co powodowało określone ujemne komentarze ze strony dziennikarzy zagranicznych;
- W pierwszym dniu wizyty wystąpiły zkłócenia w transmisji telewizyjnej w obwodzie zamkniętym dla dziennikarzy zagranicznych, co spowodowało w tej grupie powszechne oburzenie i wyjątkowo nieprzyjemne komentarze, łącznie z wypowiedziami o cenzurowaniu transmisji. Według ocen kierownictwa CP winę za ten stan rzeczy ponosi w pełni Komitet d/s RTV;
- W odniesieniu do innych służb CP na podkreślenie zasługuje łączność i transport, które w pełni wywiązały się ze swoich zadań, co niejednokrotnie zaskakiwało stronę zachodnią, ponieważ spełniano ich życzenia w sposób zadowalający.

2. Oceny i opinie dziennikarzy zagranicznych.

- Największe zainteresowanie w początkowym okresie wizyty koncentrowało się wokół wizytyw Belwederze. Z przemówień wygłoszonych w Belwederze agencje zachodnie przekazaly tylko wystąpienie papieża, gdyż obcojęzyczne wersje przemówienia I Sekretarza KC PZPR tow. Gierka były opóźnione o półtorej godziny,


## mimo monitów ze strony Centrum Prasowego;

- Grupa dziennikarzy zagranicznych dobrze znająca sprawy polskie, wyraźnie starała się pomniejszyć znaczenie wizyty, zwracając uwagę w swych komentarzach, że dużo ważniejsze są "objawy kryzysu ekonomiczno-społecznego";
- Wielu dziennikarzy RFN, Francji, USA podkreślało przewijający się w wystąpieniach papieża widoczny element patriotyczny, oceniany niekiedy jako "nacjonalistyczny";
- Większość dziennikarzy była rozczarowana indeferentnym stosunkiem do wydarzeń przeważającej części społeczeństwa ze zdziwieniem podkreślali, że życie kraju i miast w których odbywał̉y się imprezy toczy się normalnie;
- Z uznaniem podkreślano odczuwalną troskę państwa o warunki bytowe dla pielgrzymów.

3. Opinie środowiska dziennikarzy polskich.

- Ẃsród wielu wypowiedzi stwieràza się odmienność zachowania dziennikarzy prasy centralnej i katolickiej, której niektórzy przedstawiciele /Bartoszewski, Kisielewski itp./ podejmowali działalność indoktrynacyjną, wypaczając niejednokrotnie autentyczność bieżących faktów/adział społeczeństwa w obrzędach, przesadne liczby itp/;
- Stwierdza się zbyt małą ofensywność dziennikarzy polskich w stosunku do dziennikarzy zagraniczny h. Podkreśla się jednocześnie ich nieobecność w wielu przypadkach, gdzie istníały naturalne możliwości podejmowania dialogu w kwestiach zasadniczych

Opracował:
kpt. J.Fortuński fortumit.

